

Peter Dyrrol was me now  
rajunowet stasi obseong presbiter  
Korunig Day padreem, ~~adun~~ no un  
me hangohi shary a rebudom  
me un od strom, ~~the~~ stungo Dred

TC-OP-5528-36

miemie. Tam miemieci i g<sup>o</sup>  
 owe opisywane przez Jangstaiyo  
 esobliwosci: porogi, fontanny  
 alony z piwnicami, kampany  
 bystrzaka wody na ulewnych  
 przedzielniach, bujnych ohyte  
 obrzeżeniach, niesly warun-  
 nowe delizy, koci, kupa dyndow,  
 Herbule, lawo, Ciplone, graba,  
~~Silny ogrod byt wiec~~  
 Strony Wisty pny peten byt  
 wozli Janas z huterkami iot; lewito  
 iot; <sup>opisuje grupę flolulek, duno ego</sup> ~~Wessone.~~  
 ogrod oblong byt wiec i cen  
 z muraw, srokwio, je lewini,  
 Labochini, iowini; obilini,  
 g<sup>o</sup>ini.

darzyków, grządki nadobnie każesz pokopać; nie czyżże ich owak kołpakiem nazbyt wysoko, bo i woda snadnie z nich spłynie...  
 To sobie z oną rozkoszą nasiejesz ziółek potrzebnych, rzodkiewek, sałatek, rzeżuszek, nasadzisz maluneczków, ogóreczków. I majoranik i szałwijka i inne ziółka, wszystko to nie nie wadzi... Więć nie wadzi brzoskwiniową, morelową, marunkową kosteczkę wsadzić, albo też włoski orzeszek, bo to wszystko prędko uroście... Jeżeli też masz sadzaweczki albo stawki jakie, to też tego trzeba nie opuszczać... Idziesz na przechadzkę, ano rybeczki przed oczyma twymi skaczą, pierwsza rozkosz; każesz chłopiętom zabrnąć, druga rozkosz... Pojedziesz zasię sobie z krogulaszkiem do żniwa, ano nadobnie żną, dziewczeczki sobie śpiwają, drudzy pokrzykiwają, snopki w kopy znowu układają..." (Ryc. 37)

W sielankach Kochanowskiego, Szymonowicza i Zimorowicza widzimy jakgdyby apologię ówczesnej formy życia ziemiaństwa. Znajdujemy w nich wyraz pragnień, tęsknot i przeżyć, kształtowanych pod wpływem "Georgik" i "Bukolik" klasycznych, wyczuwamy w nich również oddziaływanie mitu arkadyjskiego, który z taką siłą wystąpi potem epoce Romantyzmu.

kwietnej /"wisgart"/ i była miejscem zabaw i spotkań towarzyskich młodzieży dworskiej /jardin d'amour/. Łąkę taką opisuje Boccaccio /+1375/ w jednej z opowieści w Dekameronie. Powierzchnię <sup>jej</sup> łąki pokrywała delikatna trawa, przetykana tysiącem kwiatów. Piękne drzewa otaczały trawnik a na jego środku znajdował się marmurowy basen z rzeźbą i wodotryskiem /28/. Albert Wielki w swoim teoretycznym projekcie ogrodu przedstawia właśnie taką łąkę kwietną, umieszczoną centralnie a dokoła niej znajdują się